



Warszawa, dnia      kwietnia 2009 r.

SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
VI kadencja

Komisja Polityki Społecznej

i Rodziny  
PSR-183- 2009

**Fundacja Rodzin Adopcyjnych**

**Organizatorzy debaty**

**„Dzieciństwo bez rodziców boli”**

*Janusz Tereso*

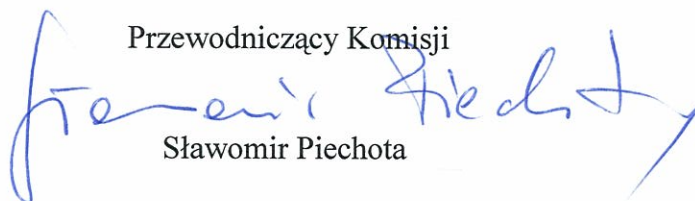
Solidarność społeczna ma różne przejawy. Szczególnie ważną i potrzebną formą solidarności jest troska o dzieci pozbawione naturalnej rodziny. I dziś już wiemy, że nie wystarczy zapewnić takim dzieciom dachu nad głową, ubrać choćby najładniejszych, jedzenia czy miejsca w dobrej szkole. Wiemy to obserwując losy dzieci, których dzieciństwo upłynęło w internatowych placówkach zwanych domami dziecka. Bo choć w sensie materialnym w takich domach dziecka było i jest prawie wszystko, to jednak nie ma tego, co w życiu, zwłaszcza w życiu dziecka jest najbardziej potrzebne i wyjątkowo ważne- nie ma prawdziwej miłości. A nie ma miłości, bo nie powstaną te bliskie bardzo emocjonalne i wręcz intymne więzi - jeżeli nie przebywa się razem całą dobę, cały tydzień, cały rok. Losy dzieci po takich internatowych domach dziecka są jakże często powikłane, a nawet tragiczne: tak wiele spośród nich, już na progu dorosłości trafia do schronisk dla bezdomnych a niejedno nawet do więzienia. Te właśnie obserwacje z lat mojej pracy w samorządzie wrocławskim, a także bardzo osobiste doświadczenia jako ojca - są źródłem mojego przekonania, że dzieciom pozbawionym rodziny naturalnej trzeba zapewnić opiekę w warunkach jak najbardziej podobnych do zwykłej mocnej, prawdziwej rodziny. Bo nie mam wątpliwości, że dzieciństwo bez rodziców bardzo boli, bardzo krzywdzi, bardzo niszczy. Nie mam wątpliwości, że nie wyrośnie mocny, samodzielny i dobry człowiek, bez dobrej rodziny budowanej przez dobrych i mocnych rodziców.

W tym zadaniu tworzenia opieki zastępczej dla dzieci, które znalazły się w takiej sytuacji - szczególna rola przypada rodzicom i rodzinom adopcyjnym. Jest to jednak zadanie trudne wymagające nie tylko dobrego serca i odpowiednich warunków materialnych, ale też odpowiedniego przygotowania pedagogicznego i psychologicznego oraz wytrwałości i cierpliwości. Tym bardziej, że decyzja o adopcji potwierdzona przez sąd - powoduje daleko idące i w zasadzie nieodwracalne konsekwencje. Wymaga, zatem oprócz wielkiego serca odpowiedniego przygotowania i rozwagi.

Dlatego też życzę uczestnikom tej konferencji, aby w wymianie poglądów i dyskusji skutecznie ulepszać i rozwijać funkcjonujące w Polsce mechanizmy pomocy dzieciom pozbawionym naturalnej rodziny. Żałuję, iż z powodu innych przyjętych wcześniej zobowiązań nie mogę osobiście uczestniczyć w tej debacie. Zapewniam jednak, że forum Komisji, której mam zaszczyt przewodniczyć jest szeroko otwarte dla Państwa inicjatyw i projektów służącym dzieciom potrzebującym wsparcia.

Jeżeli wyproszę stacjonarnie  
a także serdecznie pozdrawiam!

Przewodniczący Komisji



Sławomir Piechota